Uzasadnienie

do projektu uchwały Rady Powiatu Pabianickiego w sprawie nadania tytułu „Zasłużony dla Powiatu Pabianickiego"

Tytuł „Zasłużony dla Powiatu Pabianickiego” został ustanowiony przez Radę Powiatu Pabianickiego w celu uhonorowania i wyróżnienia mieszkańców powiatu, zakładów pracy, instytucji, stowarzyszeń, organizacji pozarządowych i fundacji.

Na posiedzeniu, które odbyło się w dniu 18 października 2016 roku członkowie Kapituły tytułu „Zasłużony dla Powiatu Pabianickiego” wyrazili pozytywną opinię w sprawie wniosku o uhonorowanie Pabianickiego Towarzystwa Cyklistów.

Pabianickie Towarzystwo Cyklistów powołano do życia 26 maja 1906 roku, a 20 lipca 1909 roku udało się zarejestrować jego statut w Guberni Piotrkowskiej, natomiast 22 kwietnia 1910 r. zatwierdzono znak klubowy oraz barwy jako biel i fiolet. Rozpoczęto intensywną działalność sportową w sekcji cyklistów, zawodnicy uczestniczyli w wyścigach i zlotach kolarskich. Cykliści, oraz powstała w 1909 roku sekcja piłki nożnej, dominowały do roku 1914, czyli do wybuchu I Wojny Światowej.

W 1921 roku, pomimo wielkich trudności, rozpoczęto budowę boiska przy ul. Garncarskiej. Nowy Zarząd pod prezesurą prężnego fabrykanta Artura Preissa własnymi siłami, a szczególnie głównego budowniczego Antoniego Hansa oraz przemysłowca Teodora Hadriana zakończyli budowę boiska sportowego wraz z ogrodzeniem, zakupiono niezbędny sprzęt sportowy. W latach 30-tych XX wieku liczba członków klubu wzrosła do 250. Zawodnicy uczestniczyli w wielu imprezach nawet o zasięgu krajowym. Lata 1936-1939 to okres intensywnej pracy z młodzieżą szczególnie w sekcji piłki nożnej.

W okresie II Wojny Światowej wielu zawodników zginęło w obozach koncentracyjnych, zostało wywiezionych na prace przymusowe do Niemiec. Członkowie PTC działali w ruchu oporu: członkami AK byli Franciszek Jędrysiak, Karol Klimrzyński, Karol Lubowski, Czesław Rządziński, Witold Szymański. Nie udało się jednak okupantowi zlikwidować sportowego ducha, w czasie wojny odbywały się także mecze piłki nożnej. Jeszcze trwała wojna, a już w marcu 1945 roku pozostała w mieście grupa działaczy wznowiła działalność. Mecze piłkarskie i torowe wyścigi kolarskie rozgrywano na stadionie przy ul. Zamkowej (po byłym klubie Krusze Ender, a także na boisku Sokoła przy ul. Żeromskiego). Pod koniec 1945 roku PTC liczyło już 400 członków.

Nowej władzy ludowej przeszkadzała 40-letnia tradycja klubu o mieszczańsko-inteligenckiej proweniencji. Najpierw zaproponowano włączenie klubu do Pabianickiego Klubu Sportowego przy Zakładach Przemysłu Bawełnianego (późniejszy PAMOTEX) lecz gdy Zarząd klubu nie wyraził zgody włączono go do struktur Zrzeszenia Sportowego „GWARDIA” o nazwie PTC Gwardia. Natomiast władze klubu obsadzono działaczami z pionu partyjnego i milicyjnego. Większość dawnych działaczy i sportowców odrzuciła ten pomysł. W rewanżu w dniu 31.12.1949r. rozwiązano klub, zaś majątek przekazano ludowym zespołom sportowym. Do dnia dzisiejszego trofea, pamiątki, sprzęt, archiwa, sztandar do klubu nie wróciły. Jednak miłość do sportu nie lubi pustki. W styczniu 1950 r. na zgliszczach PTC powstał KS Ogniwo, kultywując tradycje starego klubu oraz organizując życie sportowe w nowych warunkach. Wielu zawodników dawnego PTC zasiliło kadry RKS Włókniarz dając podwaliny jego piłkarskich sukcesów. Kontynuator tradycji PTC - KS Ogniwo, któremu przewodniczył Czesław Rządziński stworzyła struktury wielosekcyjnego klubu, osiągając znaczne sukcesy. Aktywne były sekcje: piłki nożnej, lekkiej atletyki, kolarska, piłki siatkowej, koszykówki, gimnastyczna, boksu i tenisa stołowego. Z tego okresu można wyróżnić wspaniałych piłkarzy: Janusza Jędrzejewskiego, Edwarda Milera, Lucjana Piskorskiego, braci Alwasiaków, a także lekkoatletów: Barbarę Dalkowską, Marylę Post.

Trenerem sekcji była słynna olimpijka Jadwiga Wajs-Marcinkiewicz. Głównym problemem był brak boiska i sali gimnastycznej. W wyniku wsparcia przez Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych klub otrzymał zgodę na zaadoptowanie budynku, który był magazynem przy ul. Wandy Wasilewskiej 7 (obecnie ul. Gdańska 7). Budynek ten po wielu kapitalnych remontach służy klubowi do dziś.

Pod koniec 1954 roku dokonano reorganizacji struktur sportowych w kraju. Połączono Zrzeszenie Ogniwo ze Zrzeszeniem Spójnia i utworzono nowy twór o nazwie Sparta. Rok 1956 - odwilż po okresie stalinowskim pozwoliła przywrócić klubowi barwy i nazwę. Powrócono do historycznych tradycji. PTC po raz trzeci podniosło się jak Feniks z popiołów. PTC mogło uroczyście świętować swój Jubileusz 50-lecia. Z tej okazji ufundowano sztandar, który do dziś eksponowany jest na honorowym miejscu.

W 1962 roku dzięki przychylności ówczesnych władz, totalizatora sportowego, zakładów opiekuńczych oraz pracy społecznej członków PTC oddano do użytku piękny stadion przy ul. Sempołowskiej. Projektantem stadionu był piłkarz Włodzimierz Alwasiak.

Z działalności sportowych po okresie Ogniwa wykreślono niektóre dyscypliny jak boks, koszykówka, lekkoatletyka, tenis stołowy, kolarstwo. Powołanie w 1956 r. sekcji zapasów było nader korzystne, ponieważ sekcja ta odnosi do dziś największe sukcesy. Powołano także w latach 1957-1980 sekcje brydża, szachów i podnoszenia ciężarów. Prezesem w tym czasie był Jan Łukasik, człowiek wielce zasłużony dla PTC.

Lata 1962 -1975 to czas dużych projektów inwestycyjnych oraz wzrostu poziomu sportowego, szczególnie w sekcji piłki nożnej, zapasach, siatkówce oraz sekcji motorowej. Sport jak i inne dziedziny życia wymagają pieniędzy. Kolejne lata Prezesów Klubu Karola Hofmana i Radosława Januszkiewicza to walka o środki na utrzymanie mocno rozbudowanej bazy klubowej oraz na koszty uczestnictwa w zawodach. Kłopoty narastają wraz ze złą sytuacją ekonomiczną klubu. W latach 80-tych budżet Państwa jak i budżety terenowe popadły w zapaść, jednak działacze wykazali wielką determinację. Nowy Prezes Klubu Hieronim Ratajski od 1987 roku zaczął budować atmosferę pomocy dla klubu wśród kierownictwa zakładów opiekuńczych, biznesu, władz miasta. W czasie jego 16-letniej kadencji dokonano kompleksowego remontu i modernizacji obiektu przy ul. Gdańskiej 7 (dawna W. Wasilewskiej). Stadion wraz z pawilonem uzyskały nowe oblicze techniczne. Stan stadionu był tak dobry, że władze PZPN-u postanowiły w 1999 roku rozegrać mecz piłkarski Juniorów Polska – Estonia.

PTC było także organizatorem Mistrzostw Polski Seniorów, Młodzieżowców i Juniorów w zapasach. Zawodnik klubu Grzegorz Szyszka sześciokrotnie zdobywał Mistrzostwa Polski Seniorów w zapasach, a drużyna seniorów w 2000 r. zdobyła wicemistrzostwo Polski. Zarząd pozyskiwał nowych sponsorów. Wśród zakładów opiekuńczych dominował ZGKiM, którego załoga opodatkowała się na rzecz PTC. Klub prowadził działalność gospodarczą: usługi transportowe, wynajem obiektów, dzierżawa trzech sklepów, posiadał własny autobus. To wszystko w połączeniu z dobrymi relacjami z władzami miasta pozwoliło klubowi na względną stabilizację.

Transformacja ustrojowa, przekształcenia zakładów opiekuńczych sprawiły, że diametralnie zmieniła się ekonomiczna sytuacja klubu. Kolejni Prezesi, - Krzysztof Ochnicki, Tadeusz Feliksiński tworzą nowe zasady finansowania sekcji. Kolejny Prezes Waldemar Sawosz poszukuje nowych rozwiązań technicznych (solary, pompy cieplne) oraz optymalizuje koszty eksploatacji obiektów w celu zwiększenia środków na treningi i udział sportowców w zawodach. Klub w dalszym ciągu wynajmuje obiekty, mobilizuje sponsorów, aktywnie działa we władzach miasta lecz pomimo zwiększających się co roku dotacji na sport, nie pozwala to władzom klubu na prowadzenie szkoleń na zadowalającym poziomie.

W 2013 powołano do życia sekcję sumo, która odnosi spore sukcesy, a jej zawodniczka Edyta Witkowska - Popecka zdobyła mistrzostwa Świata i Europy. Najsilniejszą

sportowo jest sekcja zapasów, której zawodnicy w grupach dzieci, młodzików, kadetów i juniorów należą do najlepszych w kraju.

Powyższe fakty to dowód wielkiej oraz burzliwej historii klubu PTC. Tym większą zasługą jest to, że klub przetrwał najtrudniejsze czasy i funkcjonuje do dnia dzisiejszego. Należy raz jeszcze podkreślić niezwykle bogatą tradycję, historię i zasługi klubu PTC dla mieszkańców miasta i terenu powiatu pabianickiego. Ten 110-letni dorobek klubu oraz społecznej pracy setek działaczy i osób wspierających ich działania jest wielkim przykładem zaangażowania, pasji, poświęcenia i miłości do sportu.